Nr. 37. Poznań, 14-go września 1919. Rok 2.

WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ

KRÓLOWI WIEKÓW NIEŚMIERTELNEMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

Niedziela XIV. po Świątkach.

Ewangelja u św. Mateusza, rozdział 6, wiersz 24—33.

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: Nikt nie może dwom panom służyć: bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował: albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć, i mamonie. Dla tego powiadam wam, nie troszczcie się o duszę waszę cobyście jedli, ani o ciało wasze czembyście się odziewali. Czyż dusza nie jest ważniejsza niż pokarm: i ciało więcej niż odzież? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, że nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien: a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyście wy niedaleko ważniejsi niż one? I kto z was obmyślając, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liljom polnym jak rosną: nie pracują, ani przędą. A powiadam wam, że ani Salomon we wszystkiej chwale swej nie był przyodziany jak jedna z tych. A jeżeli trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa: jakżeż daleko więcej was małej wiary? Nie troszcież się więc, mówiąc: Cóż będziemy jedli, albo co będziemy pili, albo czem się będziemy przyodziewali? Bo tego wszystkiego Poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież więc najprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego: a to wszystko będzie wam przydane.

O cnocie czystości u młodzieży.

W dzisiejszej ewangelji zwraca nam Pan Jezus uwagę na kwiat lilji, mówiąc: *„Przypatrzcie się liljom polnym"*. Zapewne znacie wszyscy ten piękny kwiat lilji i nieraz widzieliście go w ogrodzie. Także niektórych świętych, jak św. Józefa, św. Stanisława Kostkę, św. Alojzego, przedstawiają na obrazach z kwiatem lilji. Co też ten kwiat lilji może oznaczać? Oto oznacza on cnotę czystości czyli skromności. Dla tego dowiedzcie się, jak Bóg kocha dziecko, które posiada cnotę czystości i co robić, aby tej cnoty nie utracić.

Są czasem dzieci, które umyślnie lubią patrzeć na rzeczy nieskromne, mówić i myśleć o rzeczach nieskromnych. Nieraz bawią się same lub z innemi dziećmi nieskromnie, gdy ich tylko rodzice, lub ktoś ze starszych ludzi nie widzi. Takie dzieci popełniają wielki grzech, który je zrobi nieszczęśliwemi, a po śmierci wtrąci je w ogień wieczny, jeżeli się nie poprawią. O takich dzieciach można powiedzieć, że są nieczyste, bezwstydne.

Święci brzydzili się bardzo tym grzechem. Św. Stanisław Kostka mdlał i upadał na ziemię, gdy usłyszał słowo nieskromne. Św. Franciszek Salezy plunął w twarz osobie, która mówiła brzydkie i bezwstydne mowy. Św. Paweł powiada, że chrześcijanie nie powinni mówić o rzeczach bezwstydnych, bo wszyscy powinni być świętymi i mówić tylko o rzeczach świętych. Dlatego też o tym grzechu niechętnie się mówi z ambony, milej powiedzieć o cnocie przeciwnej temu grzechowi, a ta cnota nazywa się czystość, niewinność lub skromność.

Niewinne dziecko jest ulubieńcem aniołów świętych. Z przyjemnością patrzymy na kwiat lilji białej, ale jeszcze piękniejszem niż lilja jest dziecko niewinne. Dla tego cieszą się aniołowie, ile razy duszę dziecka niewinnego wprowadzają do nieba.

Niewinne dziecko jest ulubieńcem Najświętszej Marji Panny. Marja jest najczystszą dziewicą, dla tego przedewszystkiem kocha dusze czyste, niewinne. Niewinnego Stanisława Kostkę odwiedziła Marja, kiedy był chory. Błogosławionego Aleksandra Bercjusa w czasie snu obsypała kwiatami.

Niewinne dziecko jest ulubieńcem Zbawiciela. Kiedy św. Edmund miał lat 9, przyobiecał Zbawicielowi, że zostanie zawsze czystym i niewinnym. Niewstydliwym chłopcom zawsze ustępował z drogi. Jednego dnia odszedł od kolegów, którzy brzydkie mowy mówili. Wtedy spotkał go bardzo piękny chłopczyk, na którego

czole jaśniało imię „Jezus“. Był to sam Zbawiciel, który tak przemówił do Edmunda: „Ponieważ uciekłeś od złych kolegów, dla tego ja teraz do ciebie przychodzę“.

Niewinne dziecko ma spokój i radość w duszy dniem i nocą, a w niebie otrzyma miejsce najbliżej Boga. Miłą jest śmierć dla dziecka niewinnego. Z słodką radością przyjmuje je Zbawiciel, a królowa dziewic, Marja, zalicza je w grono dusz czystych, które wszędzie towarzyszą Zbawicielowi i śpiewają pieśń, której nikt śpiewać nie może, tylko dusze czyste, niewinne.

Jeżeli się dobrze nad tem zastanowicie, to czy nie będziecie wszelkich sił używać, abyście zostali dziećmi czystemi i niewinnemi? Święci robili wszystko, co mogli, aby zachować czystość. Umiarkowanie używali jedzenia i napoju, spali na twardem posłaniu, byli ciągle zajęci pracą, aby nie dopuścić próżnowania, które jest początkiem wszelkich grzechów. Unikali złych towarzystw i codzień polecali się opiece Najświętszej Marji Panny.

Św. Stanisław Kostka umiarkowanie używał jedzenia i napoju, unikał złych kolegów. Św. Franciszek Regis modlił się gorąco do Matki Boskiej. Św. Agnieszka, Łucja, Agata i wiele innych ponieśli śmierć męczeńską z ręki kata, aby zachować swą niewinność.

Cóż tedy czynić, aby pozostać niewinnym? Czuwaj i módl się.

Czuwaj! Uciekaj od złych towarzystw, bo z jakimi się wdajesz, takim sam się staniesz. Wiele dzieci zostałoby czystych i niewinnych, gdyby się nie były wdawały i nie bawiły ze złymi towarzyszami. Dla tego Pan Jezus ostrzega: *„Jeżeli oko twoje prawe gorszy cię, wyłup je. Jeżeli ręka twoja prawa gorszy cię, odetnij ją i odrzuć od siebie, bo lepiej z jednem okiem lub ułomnym wejść do żywota, niżeli dwoje ócz i dwoje rąk mając, być wrzuconym w ogień piekielny“.* (Mateusz 5, 29, Marek 9, 42.) Cóż znaczą te słowa? Oto jeżeli twój kolega jest ci tak miły, jak prawe oko, albo tak potrzebny, jak prawa ręka, ale skoro cię chce przyprowadzić do rzeczy grzesznych, zerwij z nim przyjaźń, unikaj go jak szatana. Bo lepiej ci jest, że sam pójdziesz do nieba, niżeli ze złymi kolegami miałbyś się dostać do piekła.

Módl się! Kiedy przyjdzie pokusa, polecaj się Bogu i Matce Najświętszej. Mów wtedy: *„Słodkie serce Marji, bądź moim ratunkiem“.* Myśl wtedy o śmierci te słowa: *„Muszę umrzeć, a nie wiem kiedy, ale to wiem napewne, że jeżeli umrę w grzechu śmiertelnym, będę na wieki potępionym“.*

Słowa Żywota: *Powstań, Panie! wybaw mię, Boże mój; boś Ty pobił wszystkie sprzeciwiające mi się bez przyczyny; pokruszyłeś zęby grzeszników. Pańskie jest wybawienie: a nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje.* (Psalm 3, w. 8—9.)

Bracia, duchem chodźcie, a pożądliwości ciała nie wypełnicie. Albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału: bo one się sobie nawzajem sprzeciwiają. (List Pawła św. do Galatów r. 5, w. 16.)

14

Ks. Msgr. Dr. Stanisław Dutkiewicz
Profesor Seminarjum duchownego w Tarnowie.

Podróż do Ziemi świętej.

Pragnąłem w końcu poznać kulturę Turków, ich tryb życia i zwyczaje. Ciekawość pobudziła mię do przypatrzenia się tym, którzy dawali w czasach porozbiorowych Polski przytułek naszym emigrantom, obmyślającym stosowne środki celem wywalczenia wolności dla naszego narodu.

Tak byłem zajęty myślami na temat Turcji i jej stosunków, tak miałem skupioną w tym kierunku uwagę, że nawet nie zauważyłem w naszym przedziale miłego i sympatycznego gościa, który jechał z nami do Filipopolu.

Był nim ksiądz francuski, O. Eljasz Bicequemard, dyrektor kolegjum naukowego z Filipopola, asumpcjonista, Miasto Filipopol, największe po Sofji bułgarskiej, dochodzące do 40.000 mieszkańców, jest rezydencją arcybiskupa katolickiego. Jest nim obecnie ks. Menini, człowiek zakonu O.O. Kapucynów.

W tem tedy metropolitalnem mieście posiadają asumpcjoniści francuscy kolegjum świeckie dla młodzieży słowiańskiej. Prócz tego mają tu także parafję i seminarjum, w którem kształcą swych wychowanków. W Adrjanopolu i w Konstantynopolu posiadają nadto świeckie kolegja: tam dla greckiej.

Kształcą oni młodzież, sobie powierzoną, bardzo dobrze: to też rodzice powierzają im z całą ufnością swe dzieci. Cieszą się istotnie przywiązaniem szczerem swych wychowanków.

Wdałem sie w rozmowę z X. Bicequemard‘em. Wygląda okrąglutko, twarz ma sympatyczną i myślącą. Przytem pewna i pogodna i spokój przebija z jego twarzy. Rozmowa szła mi dosyć trudno wobec tego, że niewładałem biegle językiem francuckim, w jakim toczyła się pogadanka. Opowiadał, że mają dosyć młodzieży, że władze świeckie tu w Bułgarji i w Turcji nie robią im trudności w ich pracy cywilizacyjnej. Zaczynają jednak i tu socjaliści swą przewrotną robotę. Padają po dziennikach i na zgromadzeniach socjalistycznych pociski przeciw Kościołowi katolickiemu, przeciw duchowieństwu tak świeckiemu jak i za-

Siedm Boleści Matki Boskiej.

Dwa razy w roku obchodzi Kościół pamiątkę siedmiu boleści Najświętszej Marji Panny, pierwszy raz w piątek przed Palmową niedzielą, drugi raz 15 września. I w jednym i drugim dniu wspomina Kościół cierpienie, boleści, poświęcenie i ofiarę Matki Boskiej — ale za każdym razem w innem znaczeniu.

W piątek, przypadający na czas Męki Pańskiej t. j. przed niedzielą Palmową mamy przypominać sobie Marję, jak z sercem przebitem mieczem boleści stosownie do przepowiedni Symeona stoi pod krzyżem, na którym kona Zbawiciel świata. Ona rzeczywisty udział bierze w tej ofierze Syna swojego, stoi tam jako Matka Bolesna. Pod krzyżem staje się matką naszą przez słowa Jezusa: *„Niewiasto, oto syn Twój — Synu, oto matka twoja“* (św. Jan 19, 26—27). W piątek więc ów czcimy Najświętszą Marję jako Matkę Boską Bolesną.

Piętnastego września czcimy Najświętszą Marję już w niebie będącą wraz z innymi wszystkimi męczennikami, cieszymy się wraz z Nią, że przez cierpienie i boleści, które przecierpiała pod krzyżem stała się Królową męczenników. Piętnastego września czcimy więc Marję jako chwalebną Królowę męczenników.

I w naszym kościele umieszczone są w przepięknych siedmiu obrazach owe siedm boleści Najświętszej Marji Panny. Czciciele Matki Boskiej Bolesnej, a mianowicie niewiasty chrześcijańskie, których Patronką jest właśnie Matka Bolesna, mają sposobność rozważać życie i poświęcenie Swej Przenajświętszej Patronki — i tem samem zachęcać się do wytrwania w obowiązkach własnego życia, poświęcenia i ofiar.

Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela XIV po Świątkach. 14. września 1919.

Msze św.:

o godzinie 6: ks. Drygas.
o godzinie 7: ks. Radca Piotrowicz.
o godzinie 8: ks. Prob. Ruciński.
o godzinie 9: ks. Gałdyński.

Kazanie I o godzinie 9 i pół: ks. Drygas.

Aspersja i procesja o godzinie 10 i pół: ks. Gałdyński.

Kazanie II po procesji: ks. Drygas.

Suma po kazaniu: ks. Gałdyński.

Nieszpory i nabożeństwo różańcowe o godzinie 3: ks. Drygas.

Kazanie III: ks. Gałdyński.

Nabożeństwo wśród tygodnia.

Msze św.:

o godzinie 6: ks. Piotrowski.
o godzinie 7: Mszy św. nie będzie.
o godzinie 8: ks. Prob. Ruciński.
o godzinie 9: ks. Drygas.

Tydzień: ks. Piotrowski, jego zastępca ks. Drygas.

Spowiedź i Komunja kwartalna dzieci szkolnych.

W czwartek, 18-go września przystąpią wszystkie dzieci szkolne (które przyjmują już Komunję św.) do spowiedzi kwartalnej. **Chłopcy** przybędą **o godzinie 3** po południu, **dziewczęta o godzinie 4.** — Dotyczy to wszystkich dzieci ze szkół, znajdujących się w obrębie parafji jeżyckiej.

W piątek, 19-go września o godzinie ½8 przybędą wszystkie te dzieci (chłopcy i dziewczęta) na mszę św. i przystąpią do Komunji św.

Żywy Różaniec i Bractwa.

Różaniec Panien.

W niedzielę, 14-go września po nieszporach zmiana

---

konnemu. Zwalczają tam sposób kształcenia młodzieży przez kongregację. Wpływ tej walki dotąd dosyć mały. Jednak z czasem systematycznie prowadzone ataki mogą wywołać w ludności tutejszej zobojętnienie dla szkół katolickich, a później może niechęć i nienawiść.

Tak więc i tutaj przybył nowy nieprzyjaciel, który, usiłując pozbawić ludność wiary i uczciwości, — pragnie ją obedrzeć z wszelkich szlachetnych haseł i ideałów, jakie budzi w ludziach religja i na niej się gruntujący rozumny i szlachetny patrjotyzm.

Zakonnicy ci, pomimo walki, jaką staczają z nimi zwolennicy czerwonego sztandaru, pomimo pewnego niedowierzania, z jakiem spoglądają na ich szlachetną pracę mahometanie, pomimo kłopotów finansowych, spełniają — jako prawdziwi pionierzy oświaty — sumiennie swe obowiązki. A w tak trudnych warunkach spełniać swą pracę owocodajną, nie upadać na duchu, nie biadać na złość ludzką, to heroizm! Ależ heroizm wyrasta stale na polu katolickiem pod ożywczem tchnieniem łaski Bożej.

Mimowoli myśl moja pod wpływem słów powyższych biegnie do głęboko pomyślanych wierszy Balińskiego:

„Nie trudno błyszczeć przy dnia pomocy,
Gdy słońce przyświeca jasno,
Ale w ciemnościach wśród nieszczęść nocy,
Gdy wszystkie światła pogasną“.

Czas upływał mi przyjemnie na miłej pogadance z mym sympatycznym gościem. Nagle doszedł mię zgiełk, krzyk, nawoływania głośne. Chcąc się o przyczynie tego dowiedzieć, spoglądnąłem przez okno przedziału. Zobaczyłem służbę kolejową na torze, obmyślającą środki puszczenia w ruch pociągu, który utknął z powodu zasp śnieżnych. Dodano do pieca więcej węgla, wywołano silniejsze parcie pary; pociąg ku naszemu zadowoleniu ruszył naprzód.

Przesuwają się znów po obu stronach toru piękne góry, przybrane w biały puch. Obok toru płynie Maryca z hałasem chcąc niejako dać poznać, że jej tu wolno bujać swobodnie, gdyż się czuje na słowiańskim gruncie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tajemnic Żywego Różańca Panien. W czasie wystawienia adorować będą róże 11 i 12.

Po nabożeństwie kościelnem zebranie zelatorek na salce parafjalnej.

Różaniec Niewiast.

Msza św. w intencji Żywego Różańca Niewiast odprawi się w *czwartek,* 18-go września o godzinie 8; msza św. za zmarłe niewiasty w sobotę 20-go września również o godzinie 8.

Trzeci Zakon.

Dnia 17-go września w dzień Stygmatów św. Franciszka z Asyżu otrzymają Bracia i Siostry Trzeciego Zakonu absolucję generalną po pierwszej mszy świętej o godzinie 6.

Towarzystwa parafjalne.

Towarzystwo Młodzieży żeńskiej pod opieką Matki Boskiej Anielskiej.

W niedzielę 14-go września o godzinie 5 odbędzie się zebranie plenarne w ochronce.

Z ksiąg kościelnych.

a) **Chrzty.**

W czasie od 31 sierpnia do 7 września 1919 roku ochrzcono w kościele naszym 39 dzieci t. j. od l. 674 do 712.

b) **Zapowiedzi ślubne.**

361. Stanisław Koprzecki i Władysława Dereczówna.
362. Władysław Augustyniak i Pelagja Walczakówna.
363. Erhard Szyguda i Bronisława Samolińska.
364. Karol Dykto i Janina Marja Kaczorkówna.
365. Józef Tomiński i Marjanna Nakulska.
366. Marcin Kaczmarek i Helena Baranowska.
367. Józef Petres i Marjanna Betzówna.
368. Karol Preuss i Franciszka Przybylska.
369. Józef Krempin i Marjanna Krystkowiakówna.
370. Franciszek Aleksandrowicz i Antonina Pelzówna.
371. Marcin Bartkowiak i Stanisława Bartkowiakówna.
372. Edward Rosenkranz i Marta Czapiewska.
373. Adolf Alfred Paweł Jäger i Aniela Marja Seyda.
374. Wojciech Wolniewicz i Kaźmiera Tokłowiczówna.
375. Kaźmierz Gądek i Gertruda Minikowska.
376. Kaźmierz Andersz i Stefanja Reichelówna.

c) **Śluby.**

W czasie od 31 sierpnia do 7 września zawarto w kościele naszym ślubów 1 t. j. od l. 168—169.

d) **Zgony.**

363. Jan Andruszewski, dziecko, um. 31. 8.
364. Piotr Antkowiak, robotnik, um. 1. 9.
365. Halina Jadwiga Andrzejewska, dziecko, um. 2. 9.
366. Wiktor Holtz, radca szkolny, um. 3. 9.
367. Marta Magdalena Kuper, dziecko, um. 1. 9.
368. Urszula Effertówna, dziecko, um. 3. 9.
369. Janina Mechcińska, dziecko, um. 29. 8.
370. Seweryna Strzelecka, dziecko, um. 6. 9.
371. Tadeusz Łagoda, uczeń, um. 6. 9.
372. Wawrzyniec Winowicz, szewc, um. 6. 9.
373. Helena Łosikowa, wdowa, um. 5. 9.

Kalendarz tygodniowy.

14 września — **Niedziela XIV po Świątkach** — *Podwyższenie Krzyża świętego.*

15 września — Poniedziałek — *Siedmiu Boleści Najśw. Marji Panny.* — Nikomeda, męczennika.

16 września — Wtorek — Kornela i Cyprjana, męczenników. — Eufemji i Towarzyszek, męczennic. — Ludmiły, wdowy.

17 września — Środa — *Suche dni* — *Post ścisły i abstynencja.* — Stygmatów św. Franciszka. — Kolumby, męczennicy. — Lamberta, biskupa i męczennika. — Hildegardy, panny.

18 września — Czwartek — Józefa a Cupertino, wyznawcy. — Ryszardy, panny.

19 września — Piątek — *Suche dni* — *Post ścisły i abstynencja.* — Januarego i Towarzyszy, męczenników. — Pompozy, panny i męczennicy.

20 września — Sobota — *Suche dni* — *Post ścisły i abstynencja.* — Eustachjusza i Towarzyszy, męczenników.

Od Administracji.

Uprasza się Szanownych Czytelników o poparcie wydawnictwa naszego. Tylko liczni abonenci mogą gazetkę naszą podtrzymać. Gdyby ilość czytelników miała się jeszcze więcej cofnąć i zmaleć, musielibyśmy wydawnictwo gazetki zawiesić.

Komu więc zależy na tem, aby „Wiadomości Parafji św. Florjana“ nadal wychodziły, niechaj agituje za niemi i rozpowszechnia je!

Odezwa do dzieci szkolnych.

Z październikiem rozpoczyna się nowy kwartał. Czas odnowić przedpłatę i zaabonować

WARTĘ

Tygodnik dla chłopców i dziewcząt.

Rozpoczął się czas szkolny, gdzie wszystkie dzieci z wakacyi letnich powróciły. Czas ten trzeba zużyć na czytanie **Warty.**

Wartę abonować możecie w ajencjach Wiadomości Parafji św. Florjana.

WARTA kosztuje na KWARTAŁ 2,10 mk.

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafjanin w ajencji. — OPŁATA 10 fen. za numer pojedyńczy.

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: **Ul. Cegłowa 47** p. Matelski. — **Ul. Ces. Fryderyka 13** p. Prokop. **Ul. Jeżycka 17** p. Wojciechowski. — **Ul. Karola 34** p. Olsztyński. — **Ul. Kościelna 3** p. Bolewski. — **Ul. Kościelna 4** u p. Kościelnego. — **Ul. Moltkego 26** p. Bąkowski. — **Ul. Polna 11** p. Dziamskiego. — **Ul. Poznańska 18** p. Krzymiński. **Ul. Wawrzyńca 16** p. Seifert. — **Ul. Dąbrowskiego 41a** p. Nowak. — **Ul. Dąbrowskiego 54** p. Chmielewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFJALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607.

Redaktor i wydawca: Ks. Proboszcz Rudński. — Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego w Poznaniu.